



Czyje są polskie śmieci?

mapa stanowisk z dialogu 14.5.2023



Co myślimy polskich śmieciach

W tym dialogu wzięli udział między innymi: nauczycielka, kurier, aktywistka, specjalista w dziedzinie odpadów medycznych i komunalnych, studentka lingwistyki stosowanej, studentka psychologii, grafik-fotograf



Ludzie zostawiają butelki tam, gdzie piją i idą sobie dalej, ich to nie interesuje. Przeraza mnie to

Sporo osób jak jedzie autem to otwiera szybę i nawet nie patrzy co wyrzuca

Ludzie do tego przywykli, do wszechobecności śmieci. Ludzie siedzą w tych śmieciach i nie przeszkadza im to. Pytam uczniów, czy Żywiec jest brudny? Oni tego nie widzą. Są do tego przyzwyczajeni

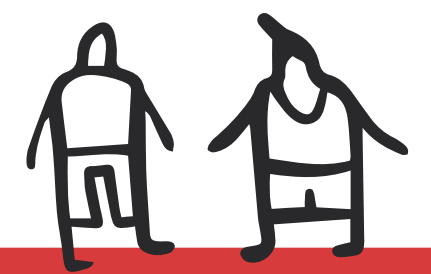
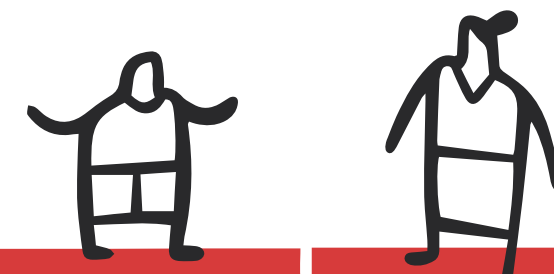
Każda gmina ma obowiązek stowrzenia Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów. Dużo osób nawet nie próbuje sprawdzić czy mają taką możliwość

Segreguje się śmieci, a potem jedzie pani z wózeczkiem i zsypuje je do jednego kosza. Rozmijamy się z celem

Naszą największą bolączką są możliwości zagospodarowania odpadów i niweczenie naszych wysiłków [segregacji] przez Samorząd.

Przykład idzie z góry. Dowiadujemy się o wielkich zakładach, które wyrzuciły czy zatruty, ale one nie są potem proporcjonalnie karane

Uważam, że przyczyny są u góry. Polityka nie zawsze łączy się z faktami



Co nas różni:

jedni widzą śmieci wokół siebie,
a inni patrzą na problem szerzej



Śmieci te widoczne to butelki po napojach alkoholowych, paczki po papierosach i niedopałki

Nie można spokojnie usiąść na ławce, pozostawiają po sobie śmieci

Jestem nauczycielką, mamy kosze na śmieci do segregacji na każdym korytarzu, ale mało uczniów to robi, zwracamy na to uwagę na lekcjach, ale nie robią tego.

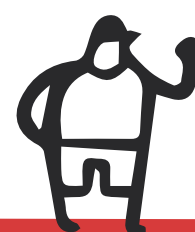
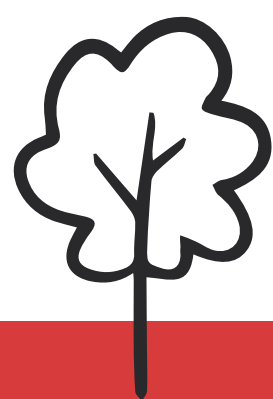
Wszędzie widać śmieci – opony, niedopałki, one się może rozłożą, ale butelki plastikowe czy szklane nie, a dużo ich jest przy drogach uczęszczanych przez auta

Jak się reklamują marki, że mają butelki z recyklingu, ale to oni produkują 70% wszystkich butelek! Trzeba po prostu kupować tego mniej. Przemek doszedł do głównego problemu jakim jest kapitalizm.

Spalarnia też ma odpady, zużywa wodę... to duży temat

Śmieci to jest coś, co się nie nadaje do powtórnego wykorzystania, recyklingu. Mówmy o odpadach, o surowcach, nie tylko o śmieciach

Recykling to nie jest rozwiązanie, nie są nimi też plastiki biodegradowalne, jest [ich] 1% w skali świata. Zachęcam do promocji wielokrotności użycia. Opakowania zwrotne to przyszłość



Co nas różni:

jedni zbierają napotykaną śmieci,
a inni nie robią tego



Obok jest polana, ja stamtąd
wynoszę co roku 150 worków
śmieci, codziennie wynoszę
stamtąd worki

Staram się zbierać śmieci

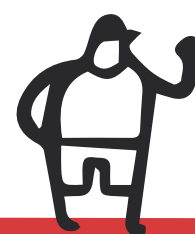
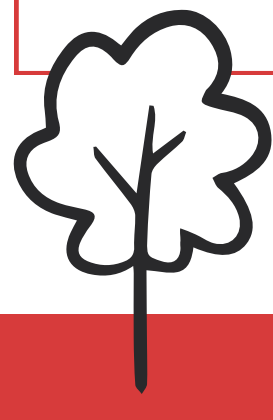
Wywalony kosz, zwierzę
rozerwało worek śmieci.
Nikt tego nie pozbiere, jak
ja tego nie zrobię, nikt tego
inny nie zrobi

W nowym mieszkaniu
ustaliłam segregację śmieci,
ale mój lokator tego nie robił,
bo nie dostawał
za to żadnej nagrody. Trzeba
uwzględnić, że nie wszystkim
ludziom się chce.

Ja się nie dziwię osobom,
które nie podnoszą tych
śmieci. Ja bym się bała.
Pokrwawione plastry, dużo
osób robiło dużo gorsze rzeczy,
śmieci bywają niebezpieczne

To męczy głowę,
szukanie tych informacji,
nie każdy ma na to siłę

Wyjmowanie śmieci
i zajmowanie się nimi jest
niebezpieczne i ja nie
powinnam tego robić



Co nas różni:

jedni organizują się w działaniach,
inni robią to spontanicznie



Bierzemy udział w różnych
akcjach środowiskowych,
charytatywnych

Zbieram śmieci razem
z grupą wolontariacką

Jestem aktywistką, byłam
częścią grupy, która się
sprzeciwiła wycince drzew

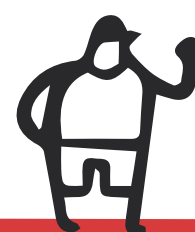
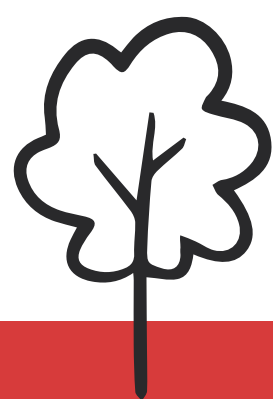
Zajmuję się odpadami
zawodowo, pracuję
dla organizacji pozarządowych

Dawanie dobrego przykładu
bez poklasku działa. Wiele
moich znajomych złapało
nawyki, których wcześniej
nie miało.

Staram się segregować śmieci

Staram się zbierać śmieci

Miałam do wyrzucenia czytnik,
szukałam różnych miejsc,
gdzie mogę go oddać,
nadal go nie wyrzuciłam



Co nas łączy:

w naszym kraju widzimy problem ze śmieciami



Punkty skupu teraz przyjmują już tylko metal

Śmieci mnie irytują, sprawiają, że życie staje się nie do zniesienia

Śmieci – mamy z nimi mega problem

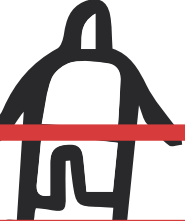
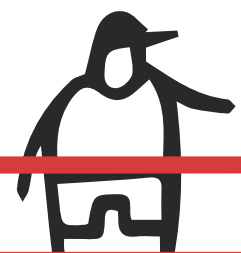
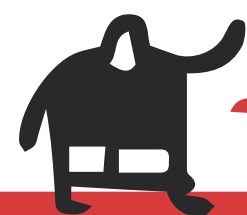
Nawet kurierzy mogliby pakować w opakowania zwrotne. Ważne są rozwiązania systemowe

Strona deklaratorywna jest taka, że wszyscy segregują, ale rzeczywistość jest inna

Za mało jest kampanii, które promują dobre segregowanie śmieci. Ja jestem w stanie sprawdzać wszystkiego

Opony w rowie, jest to problem systemowy. Gdybym mógł zadzwonić do instytucji i powiedzieć, że mam eternit, kanapę do zabrania i by w przeciągu tygodnia ekipa zabrała, tylko to musiałyby być bezpłatne. zwykły chłop inaczej zapakuje na pakę i wywiezie do lasu.

Największą bolączką jest to, że segregujemy odpady, natomiast jest to marnowane



Co nas łączy:

odpowiedzialność za śmieci jest zrzucana na zwykłych obywateli



Uważam też, mam dużo do czynienia z politykami, że ciężar, który jest zrzucany na alkoholików czy babcie palące butelkami, to jest to nic przy tym, gdzie są prawdziwe problemy ze śmieciami, czyli spalarnie, technologie

Skale opłat są niesprawiedliwe, firmy płacą proporcjonalnie mniej niż przeciętny mieszkaniec

Nie ma co na maluczkich zrzucać. Nie ma dbania o ludzi w potrzebie, łatwiej im zwrócić uwagę, że palą śmieciami. Ciągle nasze oczy patrzą na jednostki, a nie na firmy

Nie wierzę, że to producent nie przetrzuci na konsumenta tego [kosztów systemu kaucyjnego]

Koligacje polityki z biznesem sprawiły, że ważniejszy jest zysk. Zielone łady, termoizolacje, to nie są programy dla nas, tylko to konkretne inwestycje, na których ktoś zarabia



Co nas łączy:

śmieci są wynikiem kondycji społecznej



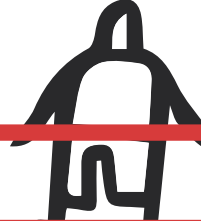
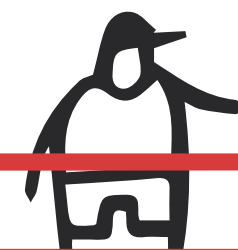
Wszędzie widać buteleczki –
to wynika z mentalności ludzi,
przecież może wyrzucić
do śmietnika

Po co ma nosić w kieszeni, skoro
to wyrzuci i ma problem z głowy.
Nas nie interesuje, co się dalej
dzieje ze śmieciami

To jest problem
konsumpcjonizmu. Tworzy się
materiały, które służą rok, dwa.
To wynik systemu – ciągła
produkcja i konsumpcja,
to nakręca gospodarkę

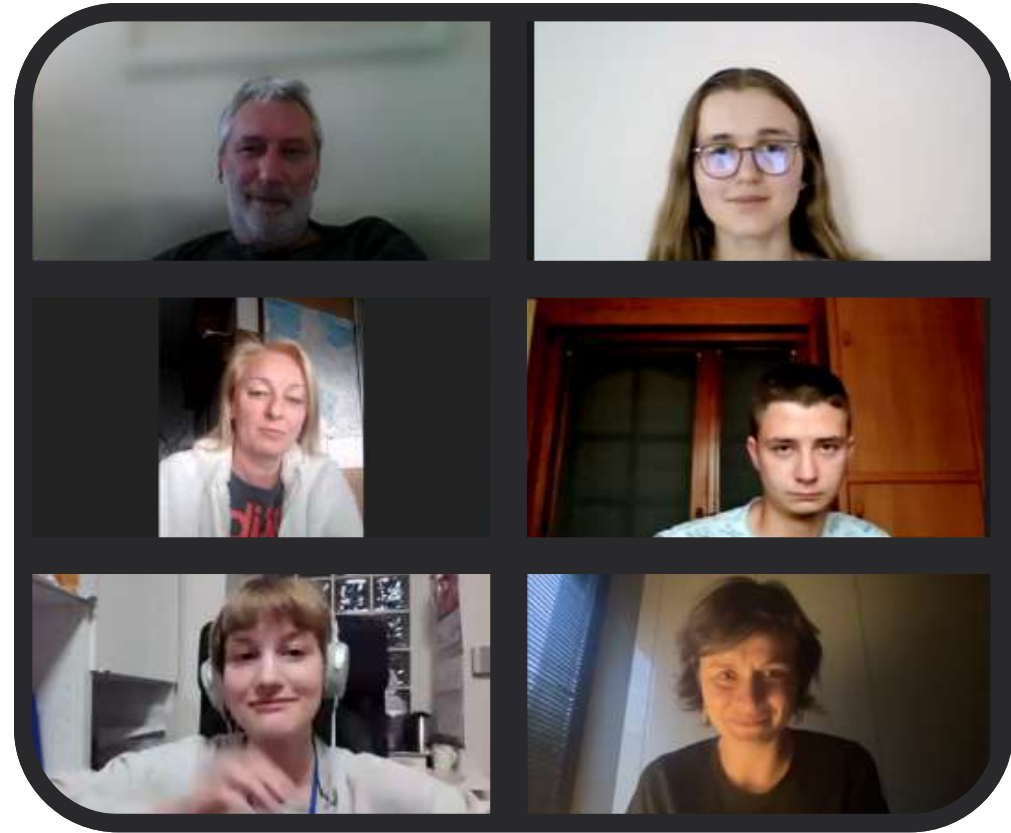
Pytam uczniów, czy Żywiec jest
brudny? Oni tego nie widzą.
Są do tego przyzwyczajeni,
taki “tumiwizizm”. Uważają,
że to syzyfowa praca

Mentalność – część osób w ogóle
nie ma tej troski o wspólne dobro.
Niby wspólne, czyli niczyje

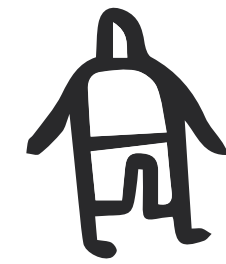


O tym dialogu

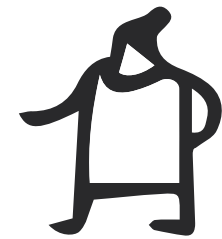
Czyje są polskie śmieci?



W DIALOGU WZIĘŁO UDZIAŁ 8 OSÓB



3 MĘŻCZYZN



5 KOBIET

UCZESTNICY POCHODZILI Z WOJEWÓDZTW:

- małopolskiego
- łódzkiego
- mazowieckiego
- wielkopolskiego
- śląskiego
- kujawsko-pomorskiego

**PARTNER
SERII DIALOGÓW:**



**PARTNERZY
TEMATYCZNI:**

RYKOVISKO
SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA



DIALOG POPROWADZILI:



Agata Pietrzyk-Sławińska



Joanna Zięba

**FUNDACJA
NOWEJ
WSPÓLNOTY**



KOORDYNATORKA TEGO DIALOGU:

Katarzyna Binda

K.BINDA@FNW.ORG.PL



**Polski
Dialog**